

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - WRZESIEŃ 2024

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
1. Data: 26 września 2024 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Warszawa Branża: Transport kolejowy towarów; Transport i logistyka - działalność pocztowa	Krajowa Sekcja Kolejarzy NSZZ „Solidarność” przekształcona w Ogólnopolski Komitet Protestacyjno-Strajkowy przy wsparciu Krajowego Sekretariatu Łączności NSZZ "Solidarność"	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • zwolnienia grupowe • obrona praw pracowniczych i związkowych Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Protest pocztowców i kolejarzy. „Zatrzymajcie masowe zwolnienia” Protestujący w Warszawie związkowcy z PKP Cargo i Poczty Polskiej domagają się zaprzestania wprowadzania zmian w firmach, w tym zwolnień. Zwracają uwagę, że zwolnieniami objęci są również pracownicy podlegający ochronie. W Warszawie odbyła się pikieta związków zawodowych z PKP Cargo przeciwko zwolnieniom pracowników. Organizatorem pikiety jest „NSZZ Solidarność”. Związkowcy domagają się „zaprzestania masowych zwolnień przeprowadzanych przez nowy zarząd spółki na czele z Marcinem Wojewódką, w tym zwalniania pracowników szczególnie chronionych”. Jak informuje Solidarność na swojej stronie internetowej „w ostatnim czasie wypowiedzenia otrzymali między innymi przewodniczący „S” w spółce Jan Majder czy szef kolejarskiej „S” Henryk Grymel”. Protest rozpoczął się pod Ministerstwem Infrastruktury, gdzie postulaty delegacji związkowców odebrał wiceminister Infrastruktury Piotr Malepszak. Następnie protestujący przeszli pod Ministerstwo Aktywów Państwowych, gdzie wraz z związkowcami Solidarności z Poczty Polskiej zaprotestowali przeciwko zmianom wprowadzanym w spółce, i wynikającym z nich zwolnieniom pracowników. Protestujący trzymali transparenty z hasłami: „Wojewódka - Grabarz PKP Cargo”, „Wstrzymajcie zwolnienia w PKP Cargo”, czy „Bandyckie bezprawie w PKP Cargo”. W proteście związkowców bierze udział przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda oraz jego zastępca Bartłomiej Mickiewicz. W trakcie swojego przemówienia Duda powiedział, że jeśli premier Donald Tusk chce wojny z Solidarnością, to związek jest na nią przygotowany. PKP Cargo jest w trakcie zwolnień grupowych, które ruszyły 14 sierpnia i mają potrwać do końca października. Ze spółki ma odejść do 30 proc. zatrudnionych, czyli do 4142 pracowników. Poczta Polska pod koniec sierpnia zapowiedziała, uruchomienie programu dobrowolnych odejść, który dotyczy „trochę mniej, niż 10 tys. osób”. KI, źródło: PAP Źródło informacji medialnej: https://www.tvp.info/ https://www.tvp.info/82518824/protest-pkp-cargo-i-poczty-polskiej-jesli-tusk-chce-wojny-to-jestesmy-gotowi	26 września w Warszawie pikietowali związkowcy z NSZZ „S”; Protest rozpoczął się pod Ministerstwem Infrastruktury, gdzie postulaty delegacji związkowców odebrał wiceminister Infrastruktury Piotr Malepszak. Następnie protestujący przeszli pod Ministerstwo Aktywów Państwowych.

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - WRZESIEŃ 2024

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
2. Data: 26 września 2024 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Warszawa Branża: Informacja i komunikacja; działalność wydawnicza	Komisja Międzyzakładowa OZZ Inicjatywa Pracownicza przy Wydawnictwie Bauer	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: postulaty płacowe i socjalne Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Związkowcy w Bauerze organizują w poniedziałek dwugodzinny strajk ostrzegawczy Związki zawodowe w wydawnictwie Bauer w poniedziałek 30 września pomiędzy godz. 12 a 14 planują strajk ostrzegawczy. Dzień przed podpisaniem protokołu rozbieżności po nieudanym procesie mediacji z pracodawcą. – Ci, którzy nie mają możliwości być w poniedziałek w siedzibie firmy, mogą strajkować zdalnie – informuje "Presserwis" Anita Zuchora z prezydium Komisji Międzyzakładowej OZZ Inicjatywa Pracownicza przy Wydawnictwie Bauer. Osoby uczestniczące w proteście wylogują się na dwie godziny z firmowych systemów, ustawiają autoresponder na służbowym mailu, a na Teamsach status "Strajk ostrzegawczy" lub "W godz. 12.00-14.00 biorę udział w strajku ostrzegawczym". Anita Zuchora dodaje, że ma świadomość, iż dwugodzinny strajk zapewne nie dotknie ekonomicznie pracodawcy, ale będzie ostrzeżeniem, iż związkowcy myślą poważnie o kolejnych krokach w sporze zbiorowym, czyli organizacji referendum strajkowego. To możliwe jest po podpisaniu protokołu rozbieżności 1 października. – Strajk ostrzegawczy to konsekwencja fiaska mediacji między pracodawcą a związkiem, jednocześnie jest przewidziany przez prawo. Kwestie wynagrodzeń, w tym w szczególności osób o najniższych zarobkach są przedmiotem opracowywanego właśnie planu podwyżek – przekazał nam Maciej Brzozowski, dyrektor PR w wydawnictwie. – W tym całym sporze najbardziej boli nas to, iż zarząd w trakcie mediacji nie chciał z nami rozmawiać o naszych postulatach dotyczących podwyżek czy stworzenia Funduszu Świadczeń Socjalnych. A mamy do czynienia z sytuacją, w której wielu pracownikom naszej firmy nie starcza do pierwszego. To jest nie do zaakceptowania – zaznacza Zuchora i dodaje, że w trakcie strajku ostrzegawczego związkowcy nie wykluczają organizacji pikiety. (...) Autor: Marta Zdzieborska Źródło informacji medialnej: https://www.press.pl/tresc/83755,zwiazkowcy-w-bauerze-organizuja-w-poniedzialek-dwugodzinny-strajk-ostrzegawczy	30 września między godz. 12.00 a 14.00 odbędzie się <u>strajk ostrzegawczy</u> trwa spór zbiorowy – fiasko mediacji

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - WRZESIEŃ 2024

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
3. Data: 23 września 2024 Miejsce konfliktu: woj. śląskie - Rybnik Branża: Wytwarzanie energii elektrycznej	Wspólna Reprezentacja Związkowa Elektrowni Rybnik	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: przyszłość ER Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Będzie głośno ws. Elektrowni Rybnik. Związkowcy zapowiadają manifestację Wracamy do głośnego tematu związanego z Elektrownią Rybnik. W najbliższy czwartek na sesji Rady Miasta Rybnika o przyszłości tego zakładu będą mówiły związki zawodowe. Tymczasem przed urzędem ma być zorganizowana manifestacja. (...) już w sierpniu pisaliśmy o plotce pojawiającej się wśród załogi ER. Dotarła ona również do Rybnik.com.pl. Głosi ona, że wraz z ostatnim dniem grudnia 2025 roku swoją działalność zakończy konwencjonalna Elektrownia Rybnik. Rzecz w tym, że wg wcześniejszych przekazów, przyszłość elektrowni Rybnik miała być zagwarantowana do 2030 roku. Skrócenie działalności zakładu o kilka lat wywołała nie lada zaskoczenie. PGE GiEK w odpowiedzi nie zaprzeczał i nie potwierdzał tej informacji Tymczasem najbliższą sesję Rady Miasta Rybnika (26 września) otwierać będzie wystąpienie Wspólnej Reprezentacji Związków Zawodowych Elektrowni Rybnik.  Autor: Bartłomiej Furmanowicz Źródło informacji medialnej: https://www.rybnik.com.pl/ https://www.rybnik.com.pl/wiadomosci,bedzie-glosno-ws-elektrowni-rybnik-zwiazkowcy-zapowiadaja-manifestacje.wia5-3266-59983.html	26 września o godz. 12.00 przed budynkiem UM w Rybniku odbędzie się pikiet protestacyjna

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - WRZESIEŃ 2024

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
4. Data: 21 września 2024 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Warszawa Branża: Odprowadzanie i oczyszczanie ścieków	NSZZ „Solidarność” Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Warszawie przy wsparciu Konfederacji Pracy w MPWiK w Warszawie	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: warunki pracy, płac, prawa i wolności związkowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: „S” Warszawskich Wodociągów: Panie prezydencie, musimy wychodzić na ulicę? Przedmiotowe traktowanie przez zarząd MPWiK SA związkowców z NSZZ „Solidarność”, zwalnianie członków „S” ze złamaniem prawa związkowego, brak podwyżek, brak warunków szkodliwych dla pracowników kanałów i oczyszczalni – to część tematów, które poruszyli związkowcy na pikiecie zorganizowanej przed siedzibą Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Warszawie. - Jesteśmy zaniepokojeni pogarszającymi się z roku na rok osiągnięciami finansowymi spółki. Drugi rok z rzędu firma posiadająca majątek w wysokości 2,7 mld zł netto notuje straty. Powoduje to uzasadnione obawy pracowników i związków zawodowych o przyszłość spółki i stabilność zatrudnienia. Drugim poważnym naruszeniem jest przedmiotowe traktowanie przez zarząd MPWiK SA najliczniejszej organizacji związkowej. Związki zawodowe przedstawiają propozycje wychodzące od pracowników i członków związku. Najpopularniejszą formą dialogu społecznego są negocjacje, a nie monolog i zastraszanie, co ostatnio zademonstrował zarząd w odpowiedziach do związków. Udane negocjacje przeciwdziałają powstawaniu konfliktu na tle pracowniczym, co za tym idzie przeciwdziałają powstaniu strajku. Nie zgodne z prawem są, według nas, działania odmawiające wszczęcia sporu zbiorowego, co jest legalną formą protestu opisaną w obowiązujących przepisach prawa, w tym w ustawie o związkach zawodowych i ustawie o sporach zbiorowych. - Dwóch naszych kolegów z komisji zakładowej zostało zwolnionych ze złamaniem prawa związkowego. W sądzie pracy usłyszeliśmy, że za takie sprawy ludzie nie kwalifikują się nawet do nagany, a co dopiero do zwolnienia. Niestety ich stanowiska pracy są likwidowane, tak, że nawet gdyby sąd przywrócił ich do pracy, oni nie mają do czego wracać. Chcemy doliczyć wysługę lat. Domagamy się placenia za dyżury domowe, kiedy pracownik jest pod telefonem w każdej chwili gotowy na wezwanie do pracy, także w dni wolne i święta. Chcemy powrotu do szkodliwego, praca pracownika kanałów, oczyszczalni ścieków, pompowni jest ciężka i szkodzi zdrowiu - tłumaczył przewodniczący NSZZ „Solidarność” Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Warszawie. Pikiety NSZZ „Solidarność” wspierał drugi związek zawodowy, Konfederacja pracy. Autor: Jakub Pacan Źródło informacji medialnej: https://www.tysol.pl/ https://www.tysol.pl/a128209-s-warszawskich-wodociagow-panie-prezydencie-musimy-wychodzic-na-ulice	pikieta protestacyjna

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - WRZESIEŃ 2024

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
5. Data: 20 września 2024 Miejsce konfliktu: woj. łódzkie - Łódź Branża: Produkcja elektrycznego sprzętu gospodarstwa domowego	NSZZ Solidarność w zakładach Beko w Łodzi i Radomsku przy wsparciu "Solidarności" w regionie łódzkim	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: - zamknięcie fabryki, zwolnienia grupowe, warunki odpraw Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Turecka firma zwolni prawie 2 tys. polskich pracowników. "Będziemy walczyć do końca" Pracownicy Beko w Łodzi protestowali w związku z decyzją firmy o zamknięciu fabryki. Pracę ma stracić 1100 osób. "Walczymy o dalszą działalność fabryki i nasze miejsca pracy. A jeśli się nie uda - o godne odprawy" – powiedział szef "Solidarności" w łódzkich zakładach tureckiej firmy Beko Sebastian Graczyk. - Zorganizowana w piątek na placu przed fabryką Beko w Łodzi pikieta to kolejna forma sprzeciwu pracowników wobec planów koncernu. - Na początku września Beko Europe ogłosiło decyzję o zakończeniu działalności zakładów w Łodzi, gdzie produkowane są kuchenki, suszarki i komponenty plastikowe oraz wrocławskiej fabryki lodówek. - Zwolnienia obejmą 1,8 tys. osób, z czego 1,1 tys. pracuje w Łodzi. Protestujący mieli flagi Solidarności, gwizdki i trąbki, transparenty z hasłami: "Chcemy uczciwie pracować, a nie na bruku wylądować", "Miały być miód i mleko, zostało grupowe zwolnienie z Beko" oraz plansze z napisami: "Samotna matka", "Pracujące małżeństwo", "Kredyt hipoteczny", "Wiek przedemerytalny", "Jedyny żywiciel". Przewodniczący "Solidarności" w regionie łódzkim Waldemar Krenc podkreślił, że celem protestów jest walka o dalszą działalność łódzkiej fabryki. "Na razie walczymy o to, żeby ten zakład uratować, o to, żeby ci ludzie nie stracili pracy. W tej sprawie rozmawialiśmy już z prezydent Łodzi, która ma spotkać się z władzami Beko oraz na zwołanej specjalnie w tej sprawie Wojewódzkiej Radzie Dialogu Społecznego, która składa się ze strony rządowej w osobie wojewody, samorządowej - marszałek województwa, pracodawców i pracowników. Rada przyjęła stanowisko, że nie zgadza się na likwidację fabryki" - mówił. (...) Będziemy walczyć do końca. Negocjacje zaczniemy od 50 odpraw. Rozmowy z władzami zaczynamy w poniedziałek" - dodał Graczyk. W proteście wzięli udział pracownicy z obu zmian, ale praca odbywała się normalnie. Najpierw pikietowali ci, którzy pracowali na drugą zmianę, a następnie wymieniły się z nimi osoby, które przyszły do pracy na pierwszą zmianę. 27 września pracownicy Beko z Łodzi i Wrocławia mają pikietować pod ambasadą turecką w Warszawie. Beko to firma z tureckim kapitałem. Autor: PAP/JP Źródło informacji medialnej: https://www.pulshr.pl/ https://www.pulshr.pl/zwiazki-zawodowe/turecka-firma-zwolni-prawie-2-tys-polskich-pracownikow-bedziemy-walczyć-do-konca,107661.html	20 września na placu przed fabryką Beko w Łodzi odbyła się <u>pikieta protestacyjna</u> pracowników łódzkiego Beko 27 września pracownicy Beko z Łodzi i Wrocławia mają pikietować pod ambasadą turecką w Warszawie

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - WRZESIEŃ 2024

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
6. Data: 19 września 2024 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Warszawa Branża: Transport kolejowy towarów; Transport i logistyka - działalność pocztowa	Krajowa Sekcja Kolejarzy NSZZ „Solidarność” przekształcona w Ogólnopolski Komitet Protestacyjno-Strajkowy przy wsparciu Krajowego Sekretariatu Łączności NSZZ "Solidarność"	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: - zwolnienia grupowe - obrona praw pracowniczych i związkowych Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Pracownicy PKP Cargo i Poczty Polskiej łączą siły. Będzie wspólny protest w Warszawie Pikieta kolejarskiej i pocztowej Solidarności odbędzie się 26 września w Warszawie. W czwartek 26 września przed siedzibą Ministerstwa Infrastruktury w Warszawie odbędzie się pikietą stacjonarna w obronie praw pracowniczych i związkowych pracowników PKP Cargo. Protest będzie trwał przez dwie godziny od 11 do 13. Związkowców wspierać będą ich koledzy i koleżanki z Krajowego Sekretariatu Łączności NSZZ "Solidarność". Po godzinie 13 uczestnicy pikiety przejdą pod budynek Ministerstwa Aktywów Państwowych, gdzie będą wspólnie protestować przeciwko zwolnieniom w Poczcie Polskiej. W sierpniu spółka poinformowała o uruchomieniu programu dobrowolnych odejść pracowniczych, który ma objąć 9300 osób, a więc około 15 procent załogi Poczty Polskiej. Związkowcy z Solidarności nie zgadzają się na redukcję jednej trzeciej załogi w spółce PKP Cargo. Protestują również przeciwko zwalnianiu kobiet w ciąży, jak i samych związkowców, w tym przewodniczącego kolejarskiej "S" Henryka Grymela i szefa "S" w PKP Cargo Jana Majdera. Podkreślają, że "zwolnienie działaczy związkowych bez zgody właściwych organów związkowych uderza w związki zawodowe i pracowników". <i>"Zwracamy uwagę na rażący przejaw dyskryminowania członków NSZZ «Solidarność» poprzez tendencyjne wpisywanie ich na listy do zwolnienia, w tym funkcyjnych przedstawicieli pracowników – przewodniczących krajowych i zakładowych struktur naszego związku działających w branży kolejowej. Ten niemający precedensu przejaw bezprawnej działalności Zarządu PKP Cargo S.A. w restrukturyzacji godzi w cywilizowane zasady dialogu społecznego pomiędzy pracodawcą a pracownikami reprezentowanymi przez związki zawodowe" – czytamy w stanowisku Rady Krajowej Sekcji Kolejarzy z 11 września.</i> Autor: oprac. Marcin Krzeszowiec, kor. Źródło informacji medialnej: https://www.tysol.pl/ https://www.tysol.pl/a/128073-pracownicy-pkp-cargo-i-poczty-polskiej-lacza-sily-bedzie-wspolny-protest-w-warszawie	26 września w godz. 11.00-13.00 pod gmachem Ministerstwa Infrastruktury odbędzie się pikietą protestacyjna kolejarzy Po godz. 13.00 uczestnicy pikiety przejdą pod budynek Ministerstwa Aktywów Państwowych, gdzie będą wspólnie protestować przeciwko zwolnieniom w Poczcie Polskiej

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - WRZESIEŃ 2024

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
7. Data: 19 września 2024 Miejsce konfliktu: woj. łódzkie - Łódź Branża: Produkcja elektrycznego sprzętu gospodarstwa domowego	NSZZ Solidarność w zakładach Beko w Łodzi i Radomsku	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: zamknięcie fabryki, zwolnienia grupowe, warunki odpraw Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Po zwolnieniach grupowych w Beko będzie pikieta związkowców. "Walczymy o godne odprawy" Walczymy o nasz zakład, nasze miejsca pracy. Wielu pracowników ma ponad 50 lat, gdzie teraz znajdą pracę? - pyta Sebastian Grabarczyk, przewodniczący "Solidarności" w Beko. W piątek pikieta przed zakładem, w poniedziałek początek rozmów z zarządem. Pracownicy Beko szykują się do protestu, który rozpocznie się w piątek 20 września o godz. 12.30 i potrwa trzy godziny. - Przygotowujemy flagi, gwizdki, transparenty – wylicza Bartosz Martinsen, pracownik laboratorium Beko oraz związkowiec. - Chcemy walczyć o nasze miejsca pracy, a jeśli jest to niemożliwe, to o jak najwyższe odprawy. Wielu pracowników Beko od blisko dwóch tygodni zakłada do pracy czarne koszulki. Protestują w ten sposób przeciwko planom likwidacji fabryki, w której produkowane są kuchenki, suszarki i komponenty plastikowe. We Wrocławiu zamknięta zostanie fabryka, w której produkowane są lodówki. Zlikwidowane zostaną także niektóre stanowiska biurowe. W sumie pracę ma stracić 1800 osób. (...) Autor: Alicja Zboińska Źródło informacji medialnej: https://lodz.wyborcza.pl/lodz/0,0.html#logo_dzial https://lodz.wyborcza.pl/lodz/7,35136,31315956,po-zwolnieniach-grupowych-beko-bedzie-pikieta-zwiazkowcow-walczymy.html	20 września o godz. 12.30 rozpocznie się <u>pikieta protestacyjna</u> pracowników łódzkiego Beko

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - WRZESIEŃ 2024

Data informacji o konflikcie	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis	Forma protestu
Miejsce konfliktu		Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża			

8.	Data: 17 września 2024 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Warszawa Branża: Informacja i komunikacja; działalność wydawnicza w zakresie pozostałego oprogramowania	OZZ Inicjatywa Pracownicza i OPZZ Konfederacja Pracy	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: - postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Pracownicy NielsenIQ mają dość. Rozpoczęli referendum strajkowe We wtorek 17 września rozpoczęło się referendum strajkowe w firmie NielsenIQ. Pracownicy polskiego oddziału międzynarodowej firmy zajmującej się badaniem opinii publicznej walczą o lepsze warunki płacy i pracy. - Spór zbiorowy w Nielsenie trwa od ponad roku. Wszczęły go dwie organizacje związkowe działające w firmie (OZZ Inicjatywa Pracownicza i OPZZ Konfederacja Pracy). - Referendum rozpoczęło się w związku z fiaskiem rozmów prowadzonych w ramach rokowań i mediacji. - Jeżeli w głosowaniu weźmie udział ponad 50 proc. zatrudnionych i większość opowie się za rozpoczęciem akcji strajkowej, będzie to pierwszy w Polsce strajk, który odbędzie się w międzynarodowej korporacji z branży badań opinii publicznej. - Pierwsze głosy już oddane! Do południa czekamy na Was w kuchni Beach Bar, gdzie znajdziecie nasze promocyjne batony Strike Polo, gazetę referendalną oraz najważniejszy rekwizyt całego przedsięwzięcia - urnę do głosowania! - piszą na facebookowym profilu związkowcy działający w firmie Nielsen IQ. We wtorek 17 września rozpoczęło się tam referendum strajkowe, a bezpośrednim powodem rozpoczęcia głosowania jest odrzucenie przez zarząd firmy postulatów płacowych - podwyżki płac zasadniczych o 2 500 zł brutto, wprowadzenia dodatków stażowych, wprowadzenia mechanizmów corocznej waloryzacji płac oraz transparentności wynagrodzeń. - Nasze próby dialogu i negocjacji z pracodawcą nie przyniosły efektów. Wiele razy proponowaliśmy kompromis, ale zarząd NielsenIQ okazał się do niego niezdolny — w komunikacie przesłanym mediom informują związkowcy z NielsenIQ. Zaznaczają, że mimo trwającego od początku 2023 roku sporu zbiorowego zarząd korporacji konsekwentnie odrzucał kluczowe postulaty pracowników — podwyżki wynagrodzeń, dodatki stażowe, wyrównania inflacyjne czy transparentność płac. Związkowcy przypominają, że przed zakończeniem mediacji związki zawodowe zadeklarowały, iż są gotowe rozważyć rezygnację z większości postulatów, jeśli pracodawca zgodzi się przynajmniej na podwyżkę wynagrodzeń. Jak informują, także to rozwiązanie nie spotkało się z aprobatą zarządu NielsenIQ, który w całości odrzucił propozycję kompromisu. Autor: KDS Źródło informacji medialnej: https://www.pulshr.pl/ https://www.pulshr.pl/zwiazki-zawodowe/pracownicy-nielseniq-maja-dosc-rozpoczeli-referendum-strajkowe,107589.html	trwa referendum strajkowe
----	---	---	---	----------------------------------

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - WRZESIEŃ 2024

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
9. Data: 17 września 2024 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Warszawa Branża: Informacja i komunikacja; działalność wydawnicza	Komisja Międzyzakładowa OZZ Inicjatywa Pracownicza przy Wydawnictwie Bauer	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe i socjalne Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Pat w sporze związkowców z Wydawnictwem Bauer. Będzie strajk ostrzegawczy? Na zorganizowanym w poniedziałek drugim spotkaniu mediacyjnym związków zawodowych z władzami Wydawnictwa Bauer i agencji AKPA Press Polska strony nie doszły do porozumienia. - 1 października podpisujemy protokół rozbieżności. Do tego czasu możemy zorganizować strajk ostrzegawczy. A po podpisaniu protokołu zaczniemy organizować referendum strajkowe - zapowiada w rozmowie z Wirtualnemedi.pl Anita Zuchora, szefowa inicjatywy pracowniczej w Bauerze. Spór zbiorowy między związkowcami a Wydawnictwem Bauer i należącą do niego AKPA Press Polska trwa od kilku miesięcy. Związkowcy domagają się od zarządów obu spółek m.in. podwyższenia wynagrodzenia zasadniczego wszystkich zatrudnionych o 1 tys. zł. Po tym, jak przez kilka miesięcy stronom sporu nie udało się dojść do porozumienia Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wyznaczyło mediatora - Pawła Śmigiełskiego, dyrektora wydziału prawno-interwencyjnego OPZZ. Pierwsze mediacje odbyły się pod koniec lipca. Pracodawców reprezentował na nim Adam Parysz, któremu zarządy AKPA i Wydawnictwa Bauer powierzyły funkcję głównego negocjatora. Drugie odbyło się w poniedziałek, 16 września. Związkowcy traktowali je jako "rozmowy ostatniej szansy". W jego trakcie strony nie osiągnęły jednak porozumienia. (...) - Dzisiejsze spotkanie mediacyjne było ostatnim polubownym etapem naszego sporu zbiorowego. 1 października podpisujemy protokół rozbieżności. Do tego czasu możemy zorganizować strajk ostrzegawczy. A po podpisaniu protokołu zaczniemy organizować referendum strajkowe - zapowiada Anita Zuchora. Autor: bg Źródło informacji medialnej: https://www.wirtualnemedi.pl/ https://www.wirtualnemedi.pl/artykul/bez-porozumienia-w-sporze-zwiazkowcow-z-wydawnictwem-bauer-niewykluczony-strajk-ostregawczy	trwa spór zbiorowy – fiasko mediacji

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - WRZESIEŃ 2024

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
10. Data: 13 września 2024 Miejsce konfliktu: woj. pomorskie – Chojnice Branża: Rolnictwo; hodowla trzody chlewnej	rolnicy z regionu	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: sytuacja w polskim rolnictwie związana z ASF Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Trwa protest rolników przy obwodnicy Chojnic Pikieta odbywa się bez blokady drogi. Dzisiaj (13.09.) rolnicy z regionu po raz kolejny wyszli na ulice w ramach protestu. Tym razem pikieta odbywa się od godz. 08:00 rano przy drodze na Stare Parcele na węźle Krojanty przy obwodnicy Chojnic. - Problem polega na tym, że nic nie zostało zrobione od czasu poprzednich strajków, a dochodzą kolejne problemy. W tym ASF zbliżający się wielkimi krokami - mówi Krzysztof Beski, jeden z organizatorów protestu. - Nas już nie interesują rozmowy, tylko konkretne rozwiązania na nasze postulaty. Rolnicy chcą m.in. zwrócić uwagę na problemy hodowców trzody chlewnej związane z Afrykańskim Pomorem Świń. O godz. 12:00 zaplanowano konferencję z przedstawicielami branży i hodowcami, natomiast sama pikieta potrwa do godz. 16:00. Rolnicy nie planują blokowania drogi, może jednak występować czasowe spowolnienie ruchu. Autor: Angelika Oliik Źródło informacji medialnej: https://chojnice24.pl/ https://chojnice24.pl/artykul/44038/trwa-protest-rolnikow-przy-obwodnicy-chojnic/	od 08.00 rano trwa protest rolników przy obwodnicy Chojnic pikieta odbywa się bez blokady drogi i ma się zakończyć o 16.00

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - WRZESIEŃ 2024			
Data informacji o konflikcie	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis	Forma protestu
Miejsce konfliktu		Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża			
11. Data: 11 września 2024 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Warszawa Branża: Transport kolejowy towarów	Krajowa Sekcja Kolejarzy NSZZ „Solidarność” przekształcona w Ogólnopolski Komitet Protestacyjno-Strajkowy	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: zwolnienia grupowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Związkowcy „Solidarności” szykują pikietę. Będą bronić zwalnianych pracowników PKP Cargo. Przedstawiciele związku zawodowego NSZZ „Solidarność” zapowiadają pikietę w obronie zwalnianych pracowników PKP Cargo. Manifestacja ma mieć miejsce 26 września pod gmachem Ministerstwa Infrastruktury. Już dzisiaj wiadomo, że do Warszawy zjadą związkowcy z całej Polski. – Czy minister Dariusz Klimczak znajdzie w sobie odwagę, żeby spotkać się z protestującymi, których właśnie wyrzuca na bruk? – pyta poseł PiS Michał Moskal. Ponad 4 tysiące pracowników, czyli o 30 proc. załogi PKP Cargo, wkrótce straci pracę. Taką decyzję podjęły władze kolejowej spółki, po konsultacjach z rządem, a w szczególności z odpowiedzialnym za PKP ministrem infrastruktury Dariuszem Klimczakiem z PSL-u.  Decyzja Nr 2/2024 Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego ws. uczestnictwa w pikiecie strajkowej Ogólnopolski Komitet Protestacyjno-Strajkowy zwołujący przewodniczących organizacji zakładowych i międzyzakładowych NSZZ „Solidarność” zszesnyszt w (rajowej Sekcji Kolejarzy NSZZ „Solidarność” do uczestnictwa w pikiecie strajkowej w obronie praw pracowniczych i związkowych, która odbędzie się 26 września 2024 r. przed siedzibą Ministerstwa Infrastruktury w Warszawie, ul. Chałubińskiego 4/6. Jednocześnie zobowiązujemy do udziału w pikiecie liczbę osób z całej organizacji zakładowej lub międzyzakładowej odpowiadającą co najmniej 5% steru osobowego całej organizacji. Warszawa, 11 września 2024 r. Przewodnicząca Rady Krajowej Sekcji Kolejarzy NSZZ „Solidarność” [Podpis] Barbara Jędrzej Źródło informacji medialnej: https://podlaski.info/ https://podlaski.info/2024/09/11/zwiazkowcy-solidarnosci-szykuja-pikiete-beda-bronic-zwalnianych-pracownikow-pkp-cargo-czy-minister-klimczak-spojrzy-im-w-oczy/	26 września pod gmachem Ministerstwa Infrastruktury odbędzie się pikiet protestacyjna kolejarzy

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - WRZESIEŃ 2024

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
12. Data: 10 września 2024 Miejsce konfliktu: woj. śląskie – Piekary Śląskie Branża: Opieka zdrowotna i pomoc społeczna	NSZZ Pracowników MOPR w Piekarach Śląskich	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Pracownicy socjalni z MOPR chcą wyższych plac. Jest spór zbiorowy. Czy będzie strajk? Pracownicy piekarskiego MOPR-u są w sporze zbiorowym z pracodawcą. Żądają podniesienia wynagrodzeń. Zwracają uwagę, że odkąd tzw. najniższa krajowa wynosi 4300 zł brutto, 71 proc. pracowników ośrodka otrzymuje minimalne wynagrodzenie. Spór pomiędzy pracownikami ośrodka pomocy rodzinie a pracodawcą ciągnie się od ponad roku. W tym czasie NSZZ Pracowników MOPR w Piekarach Śląskich wymieniał się kilkakrotnie korespondencją z prezydent Piekar Śląskich Sławą Umińską-Kajdan. To od niej i rady miejskiej zależy, czy w budżecie samorządu znajdą się dodatkowe pieniądze na wynagrodzenia w MOPR. Związki informują, że ze względu na wzrost tzw. najniższej krajowej do kwoty 4300 zł brutto, plące w ośrodku spłaszczyły się. Większość pracowników – aż 71 proc. – otrzymuje wynagrodzenie zasadnicze w stawce minimalnej. <i>- Ta sytuacja krzywdzi pracowników, którzy posiadają długoletnie doświadczenie zawodowe lub wyspecjalizowaną wiedzę. Nie może tak być, że pracownik z 20-letnim stażem otrzymuje minimalne wynagrodzenie za pracę, na równi z osobą, która doświadczenie dopiero nabywa poprzez pierwsze zatrudnienie. Te skomplikowane sytuacje powodują frustrację i brak odpowiedniego zaangażowania w swoje obowiązki służbowe. W czerwcu główny specjalista w naszym ośrodku otrzymywał pensję jedynie 100 zł brutto wyższą od nowego pracownika – tłumaczy Izabela Deptała z NSZZ Pracowników MOPR w Piekarach Śląskich.</i> Podstawowym żądaniem pracowników jest zwiększenie kwoty na wynagrodzenia o 2 tys. zł brutto na etat. Obecnie daloby to 336 tys. zł więcej do dyspozycji dyrektora MOPR na zwiększenie wypłat. W tym miesiącu ma dojść do kolejnego spotkania mediacyjnego z dyrekcją MOPR, Beatą Poloczek i jej zastępcą Maciejem Gazdą. Jeśli strony nie dojdą do porozumienia, związki nie wykluczają strajku. Autor: Hanna Kampa Źródło informacji medialnej: https://gwarek.com.pl/pl/https://gwarek.com.pl/pl/920_piekarskipl/54361_pracownicy-socjalni-z-mopr-chca-wyzszych-plac-jest-spor-zbiorowy.html	trwa spór zbiorowy

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - WRZESIEŃ 2024

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
13. Data: 10 września 2024 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie – Warszawa Branża: górnictwo węgla kamiennego; energetyka	górnicy i energetycy z zakładów Enei - kopalni węgla Bogdanka oraz elektrowni Kozienice i Połaniec	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: „zielona transformacja Polski” - postulaty płacowe, socjalne Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Górnictwo: Górnicy i energetycy z Grupy Enea przedstawili postulaty Po godzinie 13. we wtorek, 10 września, w Warszawie zakończyła się pikieta górników z LW Bogdanka oraz pracowników elektrowni Połaniec i Kozienice. Związki zawodowe poinformowały o tym w mediach społecznościowych. Według szacunków pod siedzibą resortu aktywów państwowych demonstrowało ok. 1500 osób, które są przeciwne polityce Zielonego Ładu. Na transparentach można było m.in. przeczytać hasło: „STOP wygaszaniu energetyki węglowej”. Związkowców z Enei w działaniach wsparli także koledzy z innych zakładów. Protest trwał około dwóch godzin. Zwierczyło go przekazanie postulatów kierownictwu MAP. Związkowcy zawarli je w sześciu punktach. Po pierwsze oczekują udziału związków zawodowych w procesie sprawiedliwej transformacji. Po drugie przedstawienia strategii transformacji GK Enea. Kolejny postulat dotyczy utrzymania miejsc pracy. Następna sprawa to poszanowanie praw pracowników. Piąty z postulatów dotyczy oparcia bezpieczeństwa energetycznego kraju na rodzimych surowcach i wpisaniu węgla kamiennego jako paliwa przejściowego. Ostatni mówi natomiast o zagwarantowaniu rynku mocy oraz innych mechanizmów wsparcia dla bloków energetycznych w czasie trwania transformacji energetycznej. Pod postulatami przekazanymi do ministerstwa podpisali się m.in. liderzy górniczych związków zawodowych działających w LW Bogdanka. Przypomnijmy, że niepokój wśród przedstawicieli strony społecznej z Lubelskiego Węgla Bogdanka wzbudziły nieoficjalne wciąż informacje dotyczące ewentualnego utworzenia wspólnego podmiotu z lubelskiej kopalni oraz elektrowni w Połańcu i Kozienicach. Kością niezgody w Bogdancie są również podwyżki wynagrodzeń. Zarząd LW Bogdanka zdecydował w sierpniu o wypłacie pracownikom nagrody doraźnej za pierwsze półrocze w wysokości 3000 zł brutto. Spółka samodzielnie ustaliła wysokość nagrody oraz regulamin jej wypłaty, bo dotychczasowe negocjacje ze stroną związkową nie przyniosły porozumienia. Autor: MD Źródło informacji medialnej: https://nettg.pl/ https://nettg.pl/gornictwo/207868/gornictwo-gornicy-i-energetycy-z-grupy-enea-przedstawili-postulaty	10 września pod siedzibą MAP w godzinach 11.00-13.00 pikietowali górnicy i energetycy z Grupy Enea w proteście wzięło udział ok. 1,5 tys. osób trwający około dwóch godzin protest zwieńczyło przekazanie postulatów kierownictwu MAP

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - WRZESIEŃ 2024

Data informacji o konflikcie	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis	Forma protestu
Miejsce konfliktu		Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża			

14.	Data: 10 września 2024 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie – Warszawa Branża: górnictwo węgla kamiennego; energetyka	górnicy i energetycy z zakładów Enei - kopalni węgla Bogdanka oraz elektrowni Kozienice i Połaniec	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: „zielona transformacja Polski” - postulaty płacowe, socjalne Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Wuwuzele i syreny. Górnicy z Bogdanki protestują w stolicy Górnicy z lubelskiej kopalni Bogdanka protestują dziś w Warszawie. Ok. godz. 11 pojawili się przed budynkiem Ministerstwa Aktywów Państwowych. W manifestacji birze udział ok. 1,5 tys. osób. Jak powiedział Romańczuk [przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ "Solidarność" w Bogdance] w dzisiejszym proteście nie chodzi wyłącznie o kwestię podwyżek, lecz o niejasną przyszłość kopalni. My na dzisiaj nie wiemy, co i jak będzie wyglądało, wydzielenie, czy do tego wydzielenia dojdzie, czy nie dojdzie, w jakiej formie. Przewodnia myśl i hasło to nic o nas bez nas - podkreślił Romańczuk. W postulatach z pewnością pojawi się pytanie o datę zamknięcia kopalń. W proteście bierze udział ok. 1,5 tys. osób. Przed budynkiem ministerstwa jest głośno. Górnicy przywieźli ze sobą wuwuzele czy syreny. Odpalane są race i petardy. Do protestu dołączyli także pracownicy elektrowni Połaniec i Kozienice. To właśnie m.in. w tych zakładach spalany jest lubelski węgiel. Protestujący są wściekli - relacjonuje dziennikarz RMF FM Kacper Wróblewski. Uważają, że nikt nie traktuje ich poważnie. Nie liczą, że ktoś z nimi tutaj porozmawia. Jak usłyszał reporter RMF FM, dzisiejsza demonstracja pod ministerstwem to dopiero początek. W planach są kolejne protesty. Pikieta rozpoczęła się o godz. 11 przed budynkiem Ministerstwa Aktywów Państwowych. Potrwa do godz.13, więc lepiej w tych godzinach omijać ulicę Kruczą czy Żurawią. Górnicy nie zaplanowali żadnego marszu. Jak podkreślają, nie przyjechali do Warszawy, aby utrudniać życia mieszkańcom stolicy. Autor: Kacper Wróblewski Źródło informacji medialnej: https://www.rmfm24.pl/ https://www.rmfm24.pl/regiony/warszawa/news-wuwuzele-i-syreny-gornicy-z-bogdanki-protestuja-w-stolicy.nld,7777578#crp_state=1	pikieta protestacyjna przed siedzibą Ministerstwa Aktywów Państwowych - w proteście bierze udział ok. 1,5 tys. osób. Przed budynkiem ministerstwa jest głośno. Górnicy przywieźli ze sobą wuwuzele czy syreny. Odpalane są race i petardy.
-----	---	---	--	--

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - WRZESIEŃ 2024

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
15. Data: 10 września 2024 Miejsce konfliktu: woj. zachodniopomorskie – Barzkowice Branża: Rolnictwo	Oddolny Ogólnopolski Protest Rolników (OOPR)	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • zła sytuacja w rolnictwie, brak realizacji rządowych obietnic Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Rolnicy będą protestować na targach w Barzkowicach W najbliższy weekend w Barzkowicach odbędą się coroczne Targi Rolne AGRO POMERANIA. Swoje niezadowolenie ze złej sytuacji w rolnictwie na imprezie chcą zmanifestować rolnicy z OOPR. „Tygodnik Poradnik Rolniczy” poinformował, że rolnicy szykują akcję na targach w Barzkowicach. Manifestacja ma się odbyć 15 września. Jak informuje portal, rolnicy zbiorą się w jednym miejscu, po prawej stronie od DK10 przed głównym skrzyżowaniem. Część z nich przyjedzie ciągnikami, będą też banery. - Chcemy upomnieć się o swoje i przypomnieć, że jesienią wrócimy na drogi. Niestety, w naszej sprawie nic się nie wydarzyło. Postulaty nie zostały spełnione. Co więcej, minister Siekierski wycofuje się z obietnic. Na spotkaniach z rolnikami pięknie opowiada, ale bajki - tłumaczy w rozmowie z „Tygodnikiem Poradnik Rolniczy” Stanisław Barna, rolnik z Ogólnopolskiego Oddolnego Protestu Rolników) i dodaje, że manifestacja będzie zupełnie pokojowa. Rolnicy mają wyznaczone miejsce na targach w Barzkowicach. Liczą na spotkanie z władzami podczas imprezy. Organizatorzy protestu zaprosili rolników z całej Polski, by ich głos dotarł do Warszawy z większą siłą. Źródło informacji medialnej: https://e-stargard.pl/ https://e-stargard.pl/wiadomosci/pokaz/26715,rolnicy-beda-protestowac-na-targach-w-barzkowicach	manifestacja rolników ma się odbyć 15 września - rolnicy zbiorą się w jednym miejscu, po prawej stronie od DK10 przed głównym skrzyżowaniem

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - WRZESIEŃ 2024

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
16. Data: 9 września 2024 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Warszawa konflikt ogólnopolski Branża: Transport i logistyka	pocztowe związki zawodowe	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe • odwołanie z Rady Nadzorczej PP SA przedstawicieli pracowników i zawieszenie przedstawiciela pracowników w zarządzie Poczty Polskiej Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Referendum strajkowe w Poczcie Polskiej W Poczcie Polskiej rozpoczęło się referendum strajkowe, które potrwa do końca miesiąca. Związkowcy domagają się wzrostu wynagrodzeń. W tym samym czasie władze narodowego operatora zapowiedziały zwolnienia, w związku ze złą sytuacją finansową Referendum strajkowe to kolejny krok po tym, jak strona społeczna i władze spółki nie osiągnęły porozumienia. Związkowcy chcą zapytać pracowników poczty czy opowiadają się za wzrostem wynagrodzeń o tysiąc złotych brutto. Przewodniczący „Solidarności” w Poczcie Polskiej, Bogumił Nowicki, podkreślił, że ceny rosną, a płace pracowników nie. Związkowiec ma nadzieję, że pracownicy poprą ideę zorganizowania protestu. – Mamy nadzieję, że pracownicy rozumieją potrzebę podjęcia radykalnego protestu, że zyskamy poparcie dla tej idei podwyżki wynagrodzenia, o którą rościmy wobec pracodawcy. Państwo jest tutaj nieodłącznym elementem i powinno być największym płatnikiem na rzecz poczty, a z tego zobowiązania się nie wywiązuje – podkreślił Bogumił Nowicki. Referendum strajkowe będzie wiążące, jeśli weźmie w nim udział ponad połowa pracowników. Niezależnie od wyniku referendum związkowcy będą protestować – najprawdopodobniej 26 września – przed Ministerstwem Aktywów Państwowych w Warszawie. Powodem jest odwołanie z Rady Nadzorczej spółki przedstawicieli pracowników i zawieszenie przedstawiciela pracowników w zarządzie Poczty Polskiej. Źródło informacji medialnej: https://www.radiomaryja.pl/ https://www.radiomaryja.pl/informacje/referendum-strajkowe-w-poczcie-polskiej/	W Poczcie Polskiej rozpoczęło się referendum strajkowe, które potrwa do końca września związkowcy mają też protestować – najprawdopodobniej 26 września – przed Ministerstwem Aktywów Państwowych w Warszawie

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - WRZESIEŃ 2024

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
17. Data: 6 września 2024 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie – Warszawa Branża: służby mundurowe -Policja	związki zawodowe funkcjonariuszy Policji	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • sprawy płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Policjanci szykują się do strajku? Mowa o odwieszeniu akcji protestacyjnej W policji wrze – związkowcy oczekują zmiany zasad finansowania tej formacji. Możliwe, że odwieszona zostanie akcja protestacyjna – donosi RMF24.pl. – Ono [wojsko] może i jest priorytetem, bo widzimy to w nakładach na armię, ale nie dostrzegamy tego w policji, patrzac na tę mizериę, bardzo delikatnie mówiąc, jeżeli chodzi o obecne nakłady na policję i to, co zostało zaplanowane w przyszłorocznym budżecie – komentuje cytowany przez RMF24.pl Sławomir Koniuszy, przewodniczący warmińsko-mazurskiego oddziału NSZZ Policjantów. Dzisiaj (6 września) odbędzie się posiedzenie prezydium związkowców, a jutro spotkanie z komendantem głównym. Nieoficjalnie mowa o tym, że 11 listopada policjantów zastanie "psia grypa", co spowoduje, że funkcjonariusze przejdą tego dnia na zwolnienia lekarskie. 15 proc. podwyżki również dla policjantów Związek przypomina, że wszystkie centrale apelują o podwyżkę 15 proc. dla pracowników sektora budżetowego. NSZZ Policjantów wskazuje, że to ich pozycja negocjacyjna. "W obecnym projekcie rząd proponuje 5 proc. W naszej opinii to za mało. Jako NSZZP apelujemy o powiązanie budżetu Policji z PKB na poziomie 0,8- 0,9 proc. To pozwoli na urealnienie naszych finansów, złapanie oddechu osobom odpowiedzialnym za wydatkowanie. Dzisiaj Ci ludzie muszą często błagać o zwiększenie okresu spłaty zobowiązań, bo kasy KWP świecą pustkami. Już dawno przestaliśmy być rzetelnym klientem. Flota policyjnych pojazdów jest w dramatycznej sytuacji, część komend i komisariatów dalej nie spełnia wymogów narzucanych przez przepisy BHP. Skończmy wreszcie na oszczędzaniu na bezpieczeństwie..." – czytamy. oprac. Weronika Szkwarek Źródło informacji medialnej: https://www.gazetaprawna.pl/praca/artykuly/9598665,policjanci-szykuja-sie-do-strajku-mowa-o-odwieszeniu-akcji-protestacy.html	możliwe odwieszenie akcji protestacyjnej policjantów 11 listopada możliwy protest absencyjny policjantów

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - WRZESIEŃ 2024

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
18. Data: 5 września 2024 Miejsce konfliktu: woj. wielkopolskie – Wrzesnia Branża: Ochrona zdrowia i pomoc społeczna – ratownictwo medyczne	ratownicy medyczni z wrzesińskiego szpitala	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: sprawy płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Protest wrzesińskich ratowników. Co to oznacza dla Środy? Protest ratowników medycznych w sąsiednim powiecie wrzesińskim. W niedzielę 1 września do pacjentów nie wyjechała żadna karetka z tamtejszego szpitala. O sprawie poinformowali dziennikarze Wiadomości Wrzesińskich. – Ratownicy nie doszli do porozumienia z prezesem szpitala w kwestii wynagrodzeń – czytamy na wrzesnia.info.pl, powołując się na komentarz związkowców do tej sprawy. Zgłoszenia do wyjazdów z terenu powiatu wrzesińskiego obsługiwane były przez sąsiednie szpitale – w Gnieźnie, Słupcy i Środzie. O sytuacji została poinformowana dyspozytornia medyczna przy Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu. – Decyzją wojewody i dyspozytora nastąpiła relokacja karetki w Kleszczewie. Od niedzieli, od godziny 7:00, stacjonuje ona w Środzie – poinformował nas Paweł Dopierała, prezes szpitala. Jak przyznał, decyzja Urzędu Wojewódzkiego była korzystna dla powiatu średzkiego ze względu na stacjonowanie dwóch Zespołów Ratownictwa Medycznego w średzkim szpitalu. W niedzielę 1 września doszło łącznie do sześciu wyjazdów karetek ze Środy na teren powiatu wrzesińskiego. Była też jedna sytuacja, kiedy to musiały wyjechać obie karetki. – W normalnych okolicznościach Zespoły Ratownictwa Medycznego też jeździły między miastami. Jak jeden był zajęty, to wyjeżdżał sąsiedni – informował Paweł Dopierała. Dodajmy, że nadal stacjonuje karetka w Krzykosach, która może być wykorzystywana m.in. do zgłoszeń z powiatu średzkiego. Z naszych informacji wynikało, że protest wrzesińskich ratowników miał trwać do końca tygodnia. Tak się jednak nie stało. W poniedziałek 2 września w godzinach popołudniowych ratownicy wrócili do pracy. - Informujemy, że w wyniku pozytywnie zakończonych negocjacji pomiędzy pracownikami Zespołów Ratownictwa Medycznego we Wrześni z Prezes Szpitala Powiatowego we Wrześni w restrukturyzacji Urszulą Kosmecką w obecności Starosty Wrzesińskiego Anity Kraski pracownicy karetek dzisiaj o 17:00 wrócili do pracy - poinformowało Starostwo Powiatowe we Wrześni. Autor: Radosław Jagiela Źródło informacji medialnej: https://glospowiatusredzkiego.pl/pl/ https://glospowiatusredzkiego.pl/pl/11_wiadomosci/17222_protest-wrzesińskich-ratownikow-co-to-oznacza-dla-srody.html	1 września do pacjentów nie wyjechała żadna karetka ze szpitala we Wrześni; Zgłoszenia do wyjazdów z terenu powiatu wrzesińskiego obsługiwane były przez sąsiednie szpitale – w Gnieźnie, Słupcy i Środzie 2 września w godzinach popołudniowych ratownicy wrócili do pracy

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - WRZESIEŃ 2024

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
19. Data: 4 września 2024 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie – Warszawa Branża: górnictwo węgla kamiennego; energetyka	górnicy i energetycy z zakładów Enei - kopalni węgla Bogdanka oraz elektrowni Kozienice i Połaniec	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: „zielona transformacja Polski” - postulaty płacowe, socjalne Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Górnicy i pracownicy elektrowni zjadą się do stolicy. Chodzi o zieloną przyszłość Polski Mieszkańcy stolicy znów muszą się szykować na protesty - 10 września związki zawodowe z zakładów Enei zaplanowały pikietę pod siedzibą Ministerstwa Aktywów Państwowych. Przedstawiciele branży górniczej i energetycznej domagają się ujawnienia planów rządowych dla ich przyszłości, w obawie przed zieloną transformacją. Przedstawiciele branży górniczej i energetycznej z zakładów Enei, czyli konkretnie kopalni węgla Bogdanka oraz elektrowni Kozienice i Połaniec 10 września planują protest pod siedzibą MAP w Warszawie. Tutaj odesłano ich z zarządu Enei i resortu przemysłu, jak związkowcy przekazywali mediom. Szukają oni odpowiedzi na pytania, co czeka załogi tych obiektów, i jak rząd przeprowadzi wielką reformę energetyczną. Załoga Enei chce wyrzucić naciski na rząd, aby otrzymać informację o pracach nad wydzieleniem aktywów węglowych z koncernów energetycznych, jak podaje redakcja Business Insidera. Zarzucają Ministerstwu Aktywów Państwowych brak dialogu społecznego i chcą w stolicy wyrazić swoje niezadowolenie. Związkowcy mają obawy o miejsca pracy po zielonej transformacji. Chcą usłyszeć bezpośrednio od rządu, jaki jest plan dla górnictwa i energetyki. – Jeśli nie będzie wydłużenia wsparcia dla elektrowni węglowych, to już w 2025 r. wiele z nich zostanie zamkniętych i skąd będziemy mieli energię w 2026 r.? Nie wiem, czy ktoś w rządzie podchodzi do tego poważnie – czytamy wypowiedź Mariusza Romańczuka, szefa Solidarności w Bogdance na Business Insider. Jak ta redakcja ustaliła, MAP nie przekaze protestującym informacji, ponieważ szef resortu nie ma możliwości bezpośredniego oddziaływania na działalność gospodarczą prowadzoną przez podmioty z grupy Enea. Wśród postulatów znalazło się też miejsce na żądanie podwyżki wynagrodzenia o 15 proc. Autor: Sebastian Luc-Lepianka Źródło informacji medialnej: https://innpoland.pl/ https://innpoland.pl/208301,protest-gornikow-i-energetykow-w-warszawie-zbiora-sie-pod-siedziba-map	pikieta protestacyjna przed siedzibą Ministerstwa Aktywów Państwowych 10 września od godz. 11:00.

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - WRZESIEŃ 2024			
Data informacji o konflikcie	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis	Forma protestu
Miejsce konfliktu		Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża			

20.	Data: 3 września 2024 Miejsce konfliktu: woj. śląskie - Katowice Branża: Transport kolejowy towarów	związkowcy ze Śląsko - Dąbrowskiej "Solidarności"	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: zwolnienia grupowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Blokada torów w Katowicach. Związkowcy protestują przeciw zwolnieniom w PKP Cargo W obliczu planowanych zwolnień grupowych w PKP Cargo i PKP CargoTabor, które mogą dotknąć aż 30 proc. pracowników, związkowcy ze Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" podjęli radykalne działania. We wtorek rano, grupa ponad stu osób, zdecydowała się na zablokowanie torów kolejowych w Katowicach, wyrażając swój sprzeciw wobec nadchodzących redukcji etatów. Związkowcy zablokowali tory w strategicznym punkcie komunikacyjnym między Katowicami a Sosnowcem. Protest zbiegł się z 44. rocznicą podpisania Porozumienia Jastrzębskiego, które jest ważnym momentem w historii ruchu związkowego. — Otrzymaliśmy dramatyczne apele o pomoc ze strony pracowników PKP Cargo i PKP CargoTabor, którzy mają być masowo zwalniani z pracy. Dzisiaj obchodzimy 44. rocznicę podpisania Porozumienia Jastrzębskiego. Zamiast jechać na uroczystości do Jastrzębia-Zdroju postanowiliśmy wziąć udział w tym spontanicznym proteście — powiedział szef Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" Dominik Kolorz. Śląsko-Dąbrowska Solidarność 2 września o 23:42 👉 Krótco po godzinie 8 rano w Katowicach rozpoczął się spontaniczny protest na torach przeciwko zwolnieniom grupowym w PKP Cargo i PKP Cargotabor. Grupa ponad 100 osób blokuje przebiegającą przez centrum miasta linię kolejową na wysokości ulicy Floriana. 👉 Dzisiaj obchodzimy 44. rocznicę podpisania Porozumienia Jastrzębskiego. Zamiast jechać na uroczystości do Jastrzębia-Zdroju, postanowiliśmy wziąć udział w tym spontanicznym proteście. Wespierać ludzi, którzy dzisiaj najbardziej potrzebują „Solidarności” – powiedział po rozpoczęciu akcji protestacyjnej Dominik Kolorz, szef śląsko-dąbrowskiej „S”. Autor: pas Źródło informacji medialnej: https://businessinsider.com.pl/https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/blokada-torow-w-katowicach-zwiazkowcy-protestuja-przeciw-zwolnieniom-w-pkp-cargo/dx07vfg	blokada torów kolejowych przez grupę ok. 100 osób
-----	--	--	--	--

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - WRZESIEŃ 2024

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
21. Data: 3 września 2024 Miejsce konfliktu: woj. podkarpackie - Rzeszów-Jasionka Branża: Transport lotniczy pasażerski	NSZZ „Solidarność” Portu Lotniczego Rzeszów-Jasionka im. Rodziny Ulmów	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Rzeszów: Bez strajku pracowników Wstrzymanie działalności rzeszowskiego portu lotniczego nie jest zagrożone, gdyż zarząd lotniska w Jasionce tymczasowo porozumiał się z pracownikami, którzy domagają się wzrostu płac. Na niezadowolenie personelu z niskiego poziomu wynagrodzeń wpływają rekordowe zyski lotniskowej spółki. Podkarpacki port lotniczy stał się głównym hubem wszelakiej pomocy udzielanej przez Zachód dla walczącej z okupantem Ukrainy. Wzrost realizacji operacji cargo, realizowanych za pomocą dużych frachtowców, wpłynął m.in. na odnotowanie wielomilionowych zysków netto. Jak to zwykle bywa, duży wzrost zysków nie zawsze przekłada się na wzrost płac. Pracownicy portu lotniczego w Jasionce weszli 28 sierpnia w spór zbiorowy z pracodawcą, czyli zarządem portu, domagając się wzrostu płacy, zwiększenia dodatku świątecznego oraz gwarancji wypłacania premii kwartalnej. Jerzy Kot, przewodniczący NSZZ Solidarność, wskazywał, że „liczne pisma w tej sprawie do prezesa pozostawały bez odpowiedzi”. Związek głosem pracowników lotniska w Rzeszowie domaga się od zarządu: podwyżki podstawy pensji dla wszystkich o 1,5 tys. złotych od 1 września br., drugiej podwyżki płacy podstawowej z dniem 1 stycznia 2025 roku, jak również zwiększenia dodatku świątecznego z 50 do 80 proc. liczonego od najniższej krajowej, co ma być rekompensatą za pracę w sobotę, oraz wzrostu premii kwartalnej z 30 do 50 proc. liczonej od najniższej średniej krajowej. Związkowcy chcą także, aby zwiększeniu uległa stawka godzinowa (z 32 do 40 złotych) pracowników zatrudnionych na podstawie umów zlecenia. Jak dowiedział się Rynek Lotniczy, strajku na razie nie będzie, albowiem piątkowe spotkanie zarządu ze związkiem przyniosło częściowe porozumienie, w ramach którego strony zobowiązały się, że w najbliższych miesiącach przygotowane zostaną propozycje płacowe, uwzględniające zarówno wzrost kosztów życia, jak i realne możliwości finansowe oraz plany rozwoju lotniska. Autor: Mateusz Kieruzal Źródło informacji medialnej: https://www.rynek-lotniczy.pl/ https://www.rynek-lotniczy.pl/wiadomosci/rzeszow-bez-strajku-pracownikow--21883.html	tymczasowe porozumienie 28 sierpnia w porcie został wszczęty spór zbiorowy

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - WRZESIEŃ 2024

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
22. Data: 2 września 2024 Miejsce konfliktu: woj. lubuskie - Lubsko Branża: Pomoc społeczna i opieka zdrowotna	Polska Federacja Związkowa Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: warunki pracy i płac Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Protest pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubsku. Domagają się podwyżek i poprawy warunków pracy. Pracownicy Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej rozpoczęli protest. Domagają się podwyżek i poprawy warunków pracy. Kierowniczka placówki uważa, że żądania dotyczące podwyżek są nierealne. W Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Lubsku trwa protest pracowników. Plakaty z hasłami: "Pomagamy uczciwie, chcemy zarabiać godziwie", "Coraz więcej zadań i kwalifikacji bez doceniania i gratyfikacji", "Stop wyzyskowi w MSGOP w Lubsku" -pojawily się na terenie ośrodka oraz na słupach ogłoszeniowych w mieście. - Członkowie związku zawodowego MGOPS w Lubsku przystąpili do działań protestacyjnych polegających na oflagowaniu i oznakowaniu budynku jednostki, co jest to efektem braku porozumienia kierownika MGOPS w prowadzonym sporze zbiorowym, przez Polską Federację Związkową Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej, której członkiem jest Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Lubsku. Spór zbiorowy dotyczy warunków pracy i płacy - wyjaśnia Aneta Gołaszewska, przewodnicząca Związku Zawodowego Pracowników Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubsku. Laura Bodnarenko, kierowniczka MGOPS uważa, że żądania pracowników dotyczące wysokości podwyżek są wygórowane i niemożliwe do zrealizowania. - Protestuje 9 z 19 osób, żądają 1.5 tys. zł brutto podwyżki. To jest przy naszym budżecie nierealne. Nie ma takiej możliwości, żeby nagle, w ciągu roku znaleźć taką kwotę dodatkowo na wynagrodzenia - mówi szefowa ośrodka. - W planie budżetu jest trzyprocentowa podwyżka każdego roku, na początku tego roku panie dostały 10 procent, czyli więcej, niż zakładano. Teraz oczekują kolejnej. Średnie zarobki ze wszystkim dodatkami to ok. 5 tys. zł brutto. Nie jesteśmy w stanie płacić dodatkowo 1 tys. 500 zł pracownikom. Protest nie wpływa na pracę placówki, osoby, które potrzebują pomocy, cały czas ją otrzymują, ale przyznam, że atmosfera jest trudna. Czekamy na mediacje. Mediator został już wyznaczony przez ministerstwo. Dokładny termin rozmów nie został jeszcze ustalony, najprawdopodobniej mediacje odbędą się jeszcze we wrześniu. Autor: Aleksandra Łuczyńska Źródło informacji medialnej: https://gazetalubuska.pl/ https://gazetalubuska.pl/protest-pracownikow-osrodka-pomocy-spoolecznej-w-lubsku-domagaja-sie-podwyzek-i-poprawy-warunkow-pracy/ar/c1-18779477	trwa spór zbiorowy etap mediacji